

Karolina Ciechorska-Kulesza<sup>1</sup>

## Zwrot performatywny. Animacja jako narzędzie kreowania tożsamości na przykładzie Gdańska

Celem artykułu jest przedstawienie relacji animacji kultury i tożsamości na podstawie założeń teoretyczno-metodologicznych, oscylujących wokół koncepcji działania. Przedstawione zostaną dylematy, a także potencjał tego typu podejścia związanego z badaniem tożsamości miejsca – dokładniej miasta. Na przykładzie głównych cech i treści inicjatyw o charakterze animacyjnym w Gdańsku zostaną ukazane tematy i zagadnienia, które mogą stanowić kontynuację badań, w tym badań w działaniu, a także które uwrażliwiają na nierozpoznane czy nieobecne w dominujących dyskursach i działaniach obszary oraz problemy społeczne.

**Słowa kluczowe:** tożsamość, miejsce, miasto, Gdańsk, animacja, działanie

The performative turn. Animation as a tool for creating an identity  
on the example of Gdańsk

The article presents the relationship of culture animation and identity based on theoretical and methodological assumptions oscillating around the concept of action. Dilemmas will be presented as well as the potential of this type of approach related to the study of the identity of the place, including specifically the city. The main features and content of animation initiatives in Gdańsk will show topics and issues that may be a continuation of studies, including action research, and which sensitize areas and social problems that are not recognized or absent in the dominant discourses and activities.

**Key words:** identity, place, city, Gdańsk, animation, action

---

<sup>1</sup> Instytut Socjologii, Uniwersytet Gdański; karolina.ciechorska-kulesza@ug.edu.pl.

## Wstęp

Spojrzenie na tożsamość przez pryzmat animacji kultury<sup>2</sup> z jednej strony wydaje się zadaniem jeśli nie bardzo prostym, to na pewno „wdzięcznym”. Można by wymienić liczne działania, które są nazywane (bądź moglibyśmy je nazwać) animacyjnymi. Literatura dostarcza wiele opisów „dobrych praktyk”, które, często wpisane w logikę projektową, mają na celu promocję działań czy opisy ich pozytywnych rezultatów. Z drugiej jednak strony wielość podejść i definicji oraz niedookreśloność pojęcia „animacja” nie tylko w dyskursie naukowym, ale i w publicystycznym utrudnia określenie przedmiotu analizy. Może to powodować poczucie niemocy badawczej, wzajemnego niezrozumienia środowisk zajmujących się teoretycznie lub/i praktycznie animacją, czy nawet wrażenie klęski urodzaju. Jeszcze trudniejszym wydaje się jednak pogłębiony wgląd w kwestię tożsamości z perspektywy animacji. Zagadnienie tożsamości, jakże silnie obecne w naukach społecznych, humanistycznych, a także w publicystyce, z perspektywy animacji, czy szerzej – z perspektywy działaniowej – analizowane jest dość rzadko. O wiele bardziej popularne jest łączenie tożsamości z rzeczywistością dyskursywną. W sferze problematyki miast czy lokalności tożsamość obecna jest m.in. w refleksji nad mitami miejsca, czy w badaniach nad (auto)identyfikacjami mieszkańców. Warto spojrzeć na tożsamość nieco inaczej. Ujęcie tożsamości społecznej, w tym przykładzie miejsca, z perspektywy działaniowej, może być i dopełnieniem obrazu, i przyczynkiem do dyskusji nad tą sferą rzeczywistości społecznej, a także sposobami jej postrzegania i badania.

Głównym celem niniejszego artykułu jest ukazanie relacji tożsamości i animacji kultury (jak szczególnego rodzaju działania społecznego) na podstawie koncepcji teoretyczno-metodologicznych oscylujących wokół zwrotu działaniowego i performatywnego w naukach społecznych. Działanie społeczne w tym ujęciu traktuję jako swoisty łącznik tożsamości i animacji. Relację tych dwóch elementów życia społecznego można rozumieć dwojako: po pierwsze, przynoszą pożytek poznawczy, a po drugie, mają potencjał kreowania, kształtowania i wzmacniania tożsamości społecznej.

Poszerzanie perspektywy spojrzenia na tożsamość społeczną o ujęcie działania i performatywne wpisuje się w szersze przemiany dotyczące zarówno postrzegania i badania tożsamości, jak i tożsamości jako takiej. W naukach

---

<sup>2</sup> Choć często używa się pojęcia animacji kultury (co również będę robiła w tej pracy), przywoływane tu rozumienie bliskie jest animacji kulturowej, które wiąże się z szerokim, niewartościującym rozumieniem kultury jako „całości sposobu życia”, gdzie całość rozumiana jest relacyjnie, co pozwala na podkreślenie uspołeczniającego charakteru tego procesu. W takim rozumieniu, a także ze względu na tradycję animacyjną na świecie, nie ma potrzeby robić rozróżnienia na animację społeczną i kulturową (Skórzyńska 2014a: 168–169).

społecznych od dłuższego czasu mamy do czynienia ze „zwrotem tożsamościowym”, charakteryzującym się przede wszystkim wzrostem zainteresowania tego typu tematyką, a także tendencją w badaniach tożsamościowych do łączenia różnorodnych perspektyw. Te swoiste „boom tożsamościowe” w nauce odzwierciedla duże zainteresowanie kwestią autoidentyfikacji i koncepcją „ja” we współczesnych społeczeństwach Zachodu (zob. np. Ciechorska-Kulesza *et al.* 2019: 7).

Opisując relację tożsamości i animacji skupię się w tej pracy na praktykach animacyjnych, będących swoistą animacyjną pracą nad współczesną tożsamością miejsca i w miejscu. Tego typu działania animacyjne wiążą się z wieloma dylematami, krążącymi przede wszystkim wokół napięcia: ożywianie versus kolonizacja. Pożytek poznawczy płynący z animacji dla odkrywania i kreowania tożsamości opisany zostanie na przykładzie Gdańska i gdańskich tożsamości, manifestowanych w lokalnych działaniach o charakterze animacyjnym. Główny nacisk zostanie postawiony na tematy i zagadnienia, które mogą stanowić kontynuację badań, w tym badań w działaniu, a także które uwrażliwiają na nierozpoznane czy nieobecne w dominujących dyskursach i działaniach obszary oraz problemy społeczne.

### Tożsamość a animacja: w kierunku „zwrotu działaniaowego”

Działanie jest w naukach społecznych ważnym oraz współcześnie intensywnie rozwijanym i eksplorowanym pojęciem. Wpisuje się w mającą długą historię, między innymi w socjologii, refleksję nad relacją między sprawstwem a strukturą (*agency – structure*) (zob. np. Iwińska 2015; Skórzyńska 2014b). Pomimo wielu różnic we współczesnych próbach teoretycznego rozwiązania problematyki podmiotowego działania, można zarysować wspólny obraz społeczeństwa i podejścia do sprawstwa w socjologii. Na podstawie ustaleń współczesnych socjologów zajmujących się podmiotowością i działaniem, przede wszystkim Pierre’a Bourdieu, Margeret Archer i Anthony’ego Giddensa, możemy powiedzieć przede wszystkim, że „społeczeństwo jest traktowane jako ciągły proces zmian; owe zmiany są cechami endogennymi i nie są zależne od jednostkowych manifestacji; motorem zmian jest podmiotowe sprawstwo (czyli działanie podmiotów sprawczych), które bywa wielokierunkowe (...); żadne działanie nie jest zawieszane w społecznej próżni, tylko zawsze istnieje w jakichś kształtujących je strukturach; podmiotowość sprawcza i struktura są kształtowane i wzajemnie się kształtują; zmiany następują w czasie między innymi dzięki sekwencjom dominacji współgrających ze sobą struktur i sprawstwa” (Iwińska 2015: 179).

Perspektywę „działaniową” w naukach społecznych warto zestawić z tzw. trzecią socjologią, odnoszącą się do metafory przestrzeni międzyludzkiej (Sztompka

2016). Oprócz socjologii pierwszej, czyli badania całości społecznych czy systemów, oraz socjologii drugiej, czyli badania „atomu”, działań jednostek społecznych, jest jeszcze możliwość trzecia, która zakłada relacyjność społeczeństwa i jego międzyjednostkową konstytucję, a także społeczną egzystencję jednostki (Sztompka 2016: 31). Dostrzegł ją już Georg Simmel, opracowując koncepcję geometrii społecznej, a za pozostałych twórców socjologii przestrzeni międzyludzkiej można by uznać: Emile Durkheima (z teorią faktu społecznego), symbolicznych interakcjonistów George’a Herberta Meada i Herberta Blumera oraz twórcę teorii dramaturgicznej, Ervinga Goffmana, a także Norberta Eliasa (z teorią figuracji), Jonathana Turnera (analizujący kontakty *face-to-face* w szerszym porządku społecznym) i, *last but not least*, Randalla Collinsa (z koncepcją łańcuchów rytuałów interakcyjnych) (Sztompka 2016: 25–27).

Spojrzenie na działanie, zarówno w kontekście przedmiotu badań, jak i metody badawczej można wiązać ze zwrotem performatywnym w naukach humanistycznych (np. Domańska 2007). Tekst, język, dyskurs – tak charakterystyczne dla myśli postmodernistycznej, zaczynają ustępować próbom „doganiania świata” i jego problemów, właśnie poprzez zwrócenie ku podmiotowi tworzącemu poprzez działanie, co „przywraca mu moc i wyprowadza z postmodernistycznych mielizn” (Domańska 2007: 19). W zagadnieniu relacji animacji z tożsamością, najważniejsze wydaje się w tym ujęciu podkreślenie znaczenia sprawczości (*agency*), podmiotowości, a co za tym idzie, zmiany społecznej. W ujęciu performatywności, w etnografii performatywnej będącej „pobudzaniem i odgrywaniem kultury” (Aleksander, za: Rakowski 2013: 24), i „zwrocie działaniowym” (Carr, za: Rakowski 2013: 24) kultura nie jest z góry zdefiniowanym pojemnikiem z zasobami, raczej się staje, wydarza, „jest zawsze czymś nowopowstającym i aktualnym” (Rakowski 2013: 24). Działania, aktywności, praktyki, *praxis*, z jednej strony podkreślające procesualność rzeczywistości, a z drugiej podmiotowość i sprawczość człowieka, stają się coraz częściej przedmiotem badań społecznych. Zwracają przy tym uwagę na znaczenie doświadczenia, w tym pozamentalne sposoby percepcji kultury i ich wymiar fizyczny, behawioralny, zmysłowy (np. Bukraba-Rylska 2017).

Zwrot działaniowy widoczny jest w badaniu różnorodnych sferach życia społecznego i kulturowego. Analizując działania społeczne w przestrzeni miejskiej, warto nawiązać do koncepcji miasta jako *praxis*, silnie obecną w badaniach społecznych i kulturowych. Uwrażliwia nas ona na „pragmatyczny wymiar miejskości konstruowanej przez aktywne podmioty: użytkowników i współtwórców przestrzeni miejskiej, i jej sensów”, a także sugeruje pytanie o to, jak „działa” miasto (Skórzyńska 2014b: 335). Perspektywa „działaniowa” w badaniu miasta podkreśla jego procesualność, a także jest odpowiedzią na intensywne zmiany współczesnych miast i wynikające z tego wyzwania społeczne. Spojrzenie na miasto z perspektywy na przykład miejskich praktyk, uwrażliwia na zjawiska ich „odnowy”;

zwracając uwagę na procesy tworzenia (nowych) wspólnot. Miejskie praktyki w całym ich zróżnicowaniu miałyby być zarówno odzwierciedleniem, jak i rezultatem wychodzenia współczesnych miast z kryzysu (Frysztacki 2018).

Opisane nurty czy koncepcje teoretyczne opierające się na działaniu wpisują się we współczesny namysł nad tożsamością. Tożsamość bowiem bezsprzecznie tworzona jest w działaniu (Paleczny 2009: 12). W kontekście animacji kultury w mieście, warto zwrócić się ku kategorii przestrzennych w ujęciu tożsamościowym. Tożsamość jest więc w głównej mierze autodefinicją indywidualnego i zbiorowego aktora społecznego (Boksański 2002), a także mniej lub trwałym poczuciem jedności z kimś, a także z tym, co społecznie wytwarzane, czyli między innymi z miejscami (Bossak-Herbst 2009: 26). Związek tożsamości i miejsca można opisać w nieco szerszej kategorii tożsamości przestrzennej. Przydatne w tym ujęciu jest odniesienie do komponentów postawy opisanych przez Stefana Nowaka: poznawczego, emocjonalnego i behawioralnego (działaniowego) (1973: 88). Współcześni socjologowie zajmujący się tożsamościami przestrzennymi, miejsca, lokalnymi, odnoszą je do przestrzeni (np. Łukowski 2002; Smolarkiewicz 2010). Warto przy tym wziąć pod uwagę znaczenie różnych poziomów: od mikrospołecznego do globalnego, w zależności od kontekstu działania i porozumiewania się (Łukowski 2002: 82). W manifestacjach tożsamości mogą się więc pojawiać odniesienia z różnych poziomów, np. miasta, lokalności czy sublokalności, ale także regionów, państwa (państw), narodu (narodów), czy kontynentu.

Działaniowy komponent tożsamości zaczyna odgrywać znaczącą rolę w badaniach np. nad aktywnością społeczną, obywatelską, także w ujęciu rozwoju, m.in. w podejściu instytucjonalnym dotyczącym rozwoju regionalnego, w którym tożsamość zbiorowa ujmowana bywa w kategoriach „działań zbiorowych, niezbędnych do mobilizacji wokół regionalnych celów rozwojowych” (Bukowski 2011: 61). To właśnie w działaniach społecznych przejawiają się tożsamości społeczne/zbiorowe, stale kształtowane przez mobilizacje i aktywności. Znaczącą kwestią jest to, na ile i w jaki sposób określona przestrzeń jest podstawą do szeroko rozumianej aktywności społecznej. I jakimi treściami jest napełniona.

Komponent działaniowy tożsamości przestrzennych można zobaczyć także w działaniach o charakterze animacyjnym. Tego typu aktywności pozwalają na spojrzenie na społeczność, w tym na jej nastroje społeczne, klimat czy energię miejsca, a także na to, kto kogo i w jaki sposób w sytuacjach animacyjnych „spotyka”. Na owy klimat warto spojrzeć oczami cytowanego już Randalla Collinsa, który pisze o długotrwałych emocjach wspólnych wszystkim ludziom. Jego koncepcja energii dotyka kwestii nastroju, który wytwarza się lub przekształca w czasie rytuałów interakcyjnych. Energia emocjonalna jest ujmowana w postaci kontinuum: od wysokiej (uczucie pewności siebie, entuzjazm dla interakcji, „wytwarzanie” entuzjastycznych zwolenników grup; ujawnianie się u liderów) do niskiej (jednostka

nie jest przyciągana przez grupę, czuje się przez nią osłabiona; poczucie depresji, unikanie, brak przywiązania do celów i symboli grupowych). Energia emocjonalna wydaje się kluczowa w kolejnych rytuałach interakcyjnych, co szerzej wpływa na solidarność grupową czy właśnie tożsamość (Collins 2011).

Ciekawym połączeniem poziomu mikro- i mezospołecznego w kontekście rytuałów interakcyjnych i energii emocjonalnej może być właśnie animacja kultury, rozumiana tutaj zarówno jako pewna idea związana z miejscem, jak i działania skupione wokół miejsca. To właśnie między innymi w działaniach animacyjnych możemy zobaczyć i opisać energię społeczności. Tego typu aktywności bardzo dużo mówią nam o liderach lokalnych, animatorach, inicjatorach, tak ważnych także dla Collinsa – bo kształtujących energię emocjonalną. Ci znaczący aktorzy są także w pewnym stopniu odbiciem energii społeczności.

Spojrzenie na tożsamość w ujęciu działaniowym wiąże się zarówno z głębokimi przemianami tożsamościowymi, jak i ze sposobami ich ujmowania i interpretowania we współczesnych społeczeństwach. W takim sposobie spojrzenia na procesy tożsamościowe na pierwszy plan wysuwają się takie cechy jak: podmiotowość, sprawczość, dialogiczność i performatywność. Jak zauważa Ewa Partyga, ponowoczesne problemy z tożsamością są w głównej mierze problemami z określeniem i zdefiniowaniem podmiotu oraz podmiotowości. Podmiot jest pojęciem „nieredukowalnie wieloznacznym i ambiwalentnym”, a wspólnym mianownikiem sposobów rozwiązania problemów ze zrozumieniem istoty podmiotu miałyby być relacyjność. Podmiot jest więc „systemem relacji, siatką napięć” i tym samym objawia się jako zdecentrowany, co nasila w nim myślenie o tożsamości przede wszystkim jako o zadaniu czy projekcie (Partyga 2008; zob. także np. Ciechorska-Kulesza *et al.* 2019).

Jak więc wyglądają działania animacyjne i ich relacje z tożsamością w ujęciu owego szerokiego zwrotu działaniowego w naukach społecznych i zwiększenia znaczenia performatywności? To szerokie zjawisko, w którym komponent działaniowy odgrywa główną rolę, cechuje bezsprzecznie interdyscyplinarność i wieloparadygmatyczność, co ma swoje mocne strony, ale przynosi też problemy, wątpliwości i dylematy (np. Idzikowski: 2012). Dodatkowo, podkreślenie podmiotowości człowieka i wspólnoty, co wiąże się z intensywnością namysłu nad tożsamością, zarówno jednostkową, jak i społeczną współczesnych kultur zachodnich, wyzwała szerokie dyskusje na temat „dobrej” animacji. *Anima* z łacińskiego oznacza duszę, *animare*: ożywić, obudzić, wprawić w ruch. Już sama nazwa nastrocza wątpliwości wśród współczesnych animatorów czy badaczy animacji. „Ożywianie” zakłada, że dana społeczność jest niejako „martwa”. Stawia to animatora w nadrzędnej pozycji w stosunku do tych, których miałyby „ożywiać” czy „budzić”, a także nie sprzyja zauważeniu niewidocznych dla ludzi z zewnątrz, nierozpoznanych „sił” życiowych funkcjonujących w danym środowisku, o których

tyłe pisała, stale cytowana, Helena Radlińska (np. Mendel, Szkudlarek 2009: 38). Animacja miałaby być więc rozpoznaniem „sił” tkwiących w jednostkach i środowisku oraz stworzeniem warunków do ich uwalniania. W przeciwnym razie mamy do czynienia z kolonizacją (Mendel, Szkudlarek 2009: 38).

Świadomość barier czy nawet zagrożeń działań animacyjnych jest coraz częściej przedmiotem refleksji badaczy lub/i animatorów. Niebezpieczeństwo widzą oni przede wszystkim w narzucaniu „animowanym” społecznościom logiki kultury dominującej, co może się przejawiać, w założeniu pozytywnym i słusznym, skierowaniu na rozwój i wdrażaniu działań rozwojowych kulturę. Działania kulturalne w tym ujęciu stają się produktem, a kreatywność kultury dominującej, która miałaby być dźwignią rozwoju, może skutkować unieważnieniem „odolnych kreatywności”, które tak naprawdę pozwalają ludziom na „rozumienie siebie, otoczenia, w końcu nawet na budowanie czegoś, co próbujemy nazywać »usensowieniem« czy »tożsamością»” (Rakowski 2013: 9).

W literaturze przedmiotu najczęstsze rozróżnienie na animację społeczną oraz animację kulturową (kulturalną, kultury). Ten klasyczny podział wskazuje na tradycje rozdziału społeczeństwa od kultury oraz różne korzenie naukowe, akademickie i „branżowe” tych zjawisk. Animacja społeczna, uproszczając, kładzie nacisk na działanie w społecznościach lokalnych, z akcentem na wzmacnianie postaw obywatelskich (Skrzypczak 2006). Animacja kulturowa zaś, jak sama nazwa wskazuje, kładzie nacisk na działania związane z kulturą. W poszerzającym się zarówno rozumieniu kultury, jak i samym polu kultury (np. Czarnecki *et al.*) animacja kulturowa wychodzi poza wrażenia estetyczne i kontakt ze sztuką. Co więcej, zauważa się jej znaczącą rolę w kontekście rozwoju społecznego czy zmiany społecznej. Współczesne kierunki animacyjne i refleksji nad nimi ukazują rozumienie animacji kulturowej jako działania w grupie (wspólnocie, społeczności, zbiorowości) wspomagające te formy uczestnictwa w kulturze jej członków, które są dla nich ważne, a do których dostęp jest utrudniony. Uogólniając, można stwierdzić, że współczesna animacja ma na celu stwarzanie możliwości twórczego, swobodnego wyrażania się, uwzględnia kulturowy potencjał społeczności, a także służy jego wydobywaniu i wzmacnianiu. Dąży do umożliwienia suwerennego podejmowania decyzji przez grupę i możliwości wypracowania modelu zmiany kulturowej (Dragičević-Šešić, Stojković 2010; Skórzyńska 2014a).

Zmiana społeczna i kulturowa jest znacząca w animacji zarówno na poziomie jednostkowym, jak i społecznym. Rozpoczyna się ona „od możliwości wyrażenia własnych opinii, a kończy na stworzeniu trwałych relacji społecznych i struktur organizacyjnych oraz przestrzennych” (Rogozińska 2009: 91). Co ważne w kontekście tej pracy, jedną z podstawowych funkcji działań animacyjnych, czy szerzej – uczestnictwa w kulturze – jest właśnie budowanie i wzmacnianie tożsamości, w tym wizerunku i autowizerunku społeczności (Rogozińska 2009).

Animacyjna praca nad tożsamością jest ujmowana bardzo często temporalno-przestrzennie. Animacja kultury jest rzemiosłem „animowania życia kulturalnego z udziałem realnej wspólnoty ludzi i z odniesieniem do miejsca, które pamięta i które ma swoje współczesne, niepowtarzalne uwarunkowania” (Czyżewski 2009: 9). Animator kultury rozumiany jako budowniczy mostów, nie spełni swojej roli bez refleksji i działania wokół pamięci (Czyżewski 2009).

Owa pamięć odnosi się najczęściej do szczególnej przestrzeni, czyli do miejsca. Miejsce znajduje się często w centrum namysłu nad animacją w naukach społecznych. Przykładowo, pedagodzy miejsca podkreślają edukacyjną i animacyjną rolę miejsca (Mendel 2006). Edukatorzy i animatorzy mogą „działać miejscem”, ale także i miejsce „działa” w animacji i edukacji (Mendel 2006: 28). Tym samym, w szerszym ujęciu, autorzy widzą dialektyczność miejsca i człowieka, które kształtują siebie nawzajem. Miejsce zaś jest doświadczeniem zarówno indywidualnym, jak i grupowym (Mendel 2006). Wzmacnianie tożsamości związanej z miejscem łącznie jest z potrzebą kształcenia „umiejętności dialogicznego współ-życia, współ-tworzenia, współ-myślenia i współ-odczuwania”, które umożliwiają „refleksję o miejscu pojmowanym jako *locus educandi*” (Copik 2013: 189). Miejsca zaś są „nieodmiennie różne dla każdego i za każdym razem inne (*heterotopiczne*)”, co prowadzi do animacji „zorientowanej na nieustające krzyżowanie różnych na nie spojrzeń” (Mendel, Szkudlarek 2009: 39). Właśnie takie pojęcie według badaczy daje szansę na odwrócenie negatywnych procesów społecznych w przestrzeniach, związanych przede wszystkim z segregacją przestrzenną, którą może skutkować np. rewitalizacja czy gentryfikacja (Mendel, Szkudlarek 2009: 39).

Pożytki poznawcze z łączenia tożsamości z animacją i miejscem widoczne są w refleksji metodologicznej nad paradygmatem badań w działaniu, które zmniejszają dystans między badaczami a animatorami. O związkach badań etnograficznych z animacją pisze na przykład Tomasz Rakowski, który animację opisuje jako „tworzenie projektów i wszelkich sytuacji, w których następuje wspólne działanie, tworzenie”; kreowanie przestrzeni spotkania, „uczestnicząc nawzajem w swoim życiu” (Rakowski 2013: 16). Jak wskazuje badacz, „etnografia poprzez działania animacyjne, »odgrywające kulturę«, staje się bardziej intensywna (fakty etnograficzne powstają razem z działaniem, w niezwykle intensywny, ale i zmieniony sposób), a sama animacja, poprzez swe etnograficzne ukorzenie, sięga do najbardziej subtelnych doświadczeń kulturowych” (Rakowski 2013: 24). Poznanie, czyli etnografia w sytuacji działania (animacji), staje się „zupełnie nowym wydarzeniem, rządzącym się »trzecią« logiką, przekraczającą logikę świata lokalnego i samą logikę działań artystycznych” (Rakowski 2013: 24).

Jak zatem w kontekście zwrotu działaniowego wyglądają projekty tożsamościowe? Czy, ujmując to nieco inaczej, jak tożsamości realizowane są w działaniu? Działania i ich efekty oprócz odzwierciedlania tożsamości, kreują ją, przekształcają



i wzmocniają. Tożsamość zaś znacząco wpływa na kształt i treść ludzkich aktywności. Wydaje się, że właśnie takie ujęcie, wskazujące na doświadczenie i działanie podmiotu, jest dobrym sposobem na połączenie w społecznym oglądzie działania z dyskursywnością: zarówno działania wywołują dyskusje, jak i dyskusje wywołują określone aktywności. Jednakże relacje tożsamości i aktywności nie są „jednordonne, proste i mechaniczne. Są uwikłane w różnego rodzaju inne związki, zapożyczenia i wpływy, dotyczące ciągłego tworzenia, kształtowania i przekształcania tożsamości z różnorodnych »cegiełek«, w których pojawiają się m.in. odniesienia do przestrzeni i zbiorowości ludzkich w różnych skalach. Jest tam też bezsprzecznie miejsce na identyfikację miejskie” (Ciechorska-Kulesza *et al.* 2019: 58–59).

Działania animacyjne mają na celu pewną kreację, a także zmianę – jednostkową i społeczną. Niemniej same w sobie są ważnym zjawiskiem, elementem rzeczywistości społecznej. Są „głosem” pewnych kategorii, grup społecznych, ujawniają nastroje społeczne, wyrażają emocje, nadzieje, tęsknoty, aspiracje, potrzeby. Ukazują także stosunek do przestrzeni i czasu, w tym do miejsca i pamięci. Połączenie tożsamości ze szczególnym rodzajem działania, jakim jest animacja, może uwrażliwić na dotąd nierozpoznane obszary. Wymaga to jednak spojrzenia w głąb działań animacyjnych, do czego przydatne jest zastosowanie różnorodnych zarówno podejść, jak i metod badawczych. Można, a nawet warto analizować działania animacyjne i dyskursy wokół nich, a także, stosując metody etnograficzne, przesunąć się w stronę badań w działaniu. Wielość sposobów oglądu zjawisk animacyjnych oraz sam charakter tego typu aktywności, może przybliżyć nas do zobaczenia i zrozumienia mało rozpoznanych czy nawet nierozpoznanych działań, współkształtujących tożsamość indywidualną i społeczną. Może to dotyczyć animacji „niewidocznej”, nienagłośnionej, czy niewpisującej się w dominującą współcześnie logikę projektową. Sprzyja temu oczywiście sama istota animacji. Co więcej, możemy zobaczyć „białe plamy”, czyli czego/kogo nie ma w animacji, co/kto się nie dzieje tego typu procesach. Pozostałe kwestie, na które uwrażliwić nas może tego typu podejście, krążą wokół jeszcze innych pytań, przede wszystkim: czy animacja sprzyja alternatywnym głosom, które w oficjalnych dyskursach się nie pojawiają; wokół jakich wartości „dzieje” się animacja i czy wartości te spajają mieszkańców?

## Gdańsk jako obszar animacji. Punkty uwrażliwiające

Gdańsk jawi się zarówno w oficjalnych dyskursach, jak i w oczach mieszkańców, co potwierdzają ostatnie badania nad tożsamością współczesnych gdańszczan, jako miasto wyjątkowe (Ciechorska-Kulesza *et al.* 2019). „Wielkość” i unikatowość miasta traktuje się zwykle w kategoriach potencjału i sukcesu, ale warto spojrzeć na ten

„miejski fenomen” także w kontekście ewentualnych barier i zagrożeń. Czy wszyscy, a jeśli tak, to w jaki sposób i w jakim stopniu czerpią z „wyjątkowości” miasta? Odpowiedzą na to pytanie, a zarazem wyzwaniem, może być spojrzenie na miasto i mieszkańców w duchu „animacyjnym”. Animacja w założeniu większość uwagi skupia na obszarach peryferyjnych, co w praktyce często oznacza środowiska pozamiejskie, a w miastach – wybrane dzielnice „z problemami”. Peryferyjność warto zobaczyć w metropolii, co może uwrażliwić badaczy lub/i animatora na nierozpoznane środowiska, czy ogólniej, odkryć i zrozumieć zróżnicowanie społeczne, także pod kątem, również tych nieoczywistych, nierówności i rozwarstwień.

Cechy gdańskiej animacji, czy też animacji w Gdańsku, które pokrótce przedstawię, mogą być wprowadzeniem do pogłębionej analizy animacyjnej roli miejsca na przykładzie Gdańska. Krótki przegląd (bo nie ma tu ani miejsca, ani możliwości, aby wymieniać wszystkie aktywności) jest w pewnej mierze subiektywny i nie należy traktować go jako skończonego zbioru. Są to raczej „punkty uwrażliwiający”; cechy i elementy często pojawiające się w działaniach i dyskursach animacyjnych w Gdańsku, wymagające dalszego pogłębienia. Warto zobaczyć w nich zarówno potencjał, jak i ewentualne ograniczenia czy bariery w budowaniu i wzmacnianiu gdańskiej tożsamości.

Bezsprzecznie gdańskie aktywności animacyjne krążą wokół przeszłości. To właśnie poprzez przeszłość, a raczej pamięć o niej, animatorzy i ich inicjatywy kreują wyobrażenia miasta, a także mieszkańców, wyjaśniają zjawiska, zdarzenia i działania (np. Ciechorska-Kulesza 2017). Nie zawsze oczywiście owe „przeszłościowe” nawiązania są bezpośrednie. Niemniej, właśnie pamięć społeczna krąży wokół wyjątkowości miasta. Potwierdzają to kolejne już badania, w których zdecydowana większość mieszkańców wskazuje zabytki jako najbardziej godne polecenia miejsca i ich elementy (Ciechorska-Kulesza *et al.* 2019).

Silnie obecne w działaniach i dyskursach tożsamościowych jest nawiązanie do tzw. wielkiej historii, z odniesieniami w dużej mierze do poziomu ponadlokalnego, czy nawet ponadnarodowego, co może działać nobilitująco i eksponuje świetność miasta. Wielka historia jest podłożem do budowania i wzmacniania wielkich mitów (Loew 2006). To swoiste „zbirowisko”, a nawet „złomowisko” mitów może być jednak przytłaczające i nie pozwala nam patrzeć w przyszłość (Loew 2006). I może nieco inaczej: Czy aby hasła wolności, solidarności czy otwartości, a co za tym idzie zróżnicowania, różnorodności czy nawet wielokulturowości, nie zakładają zbyt stanowczo i bezdyskusyjnie, że składają się one na niezmiennie i immanentne cechy miasta i mieszkańców?

Znacząca obecność wielkiej historii w działaniach z zakresu kultury, jako jedna z najważniejszych elementów tożsamościowych, jest w pewnym sensie fenomenem Gdańska, które podobnie jak inne miasta „odzyskane” można nazwać miastem „wielokrotnego zapisu” (Dolistowska 2010). Gdańsk jednak na ich tle się wyróżnia:

nie we wszystkich polskich miastach „postmigracyjnych” mity są tak silne i nie wszędzie wytwarzają nastrój wyjątkowości (np. Ciechorska-Kulesza 2016b). Wyjątkowość miasta odszukiwana jest w przerwaniu ciągłości miast w roku 1945 i historiach, a także zróżnicowaniu powojennych oraz przedwojennych mieszkańców. Procesy animacyjne to nie tylko odkrywanie, ale i składanie z tych puzzli pamięci społecznej ciągle to nowych całości. Jest jednak i potencjał w „przyszłości”. Ekspozowany motyw odbudowy, tworzenia od podstaw miasta sugeruje przyzwolenie mentalne na rozwój, kreatywność, żywotność, związaną z „młodością” tych miast. Swoiste napięcie starego z nowym, straty i tworzenia, stałości i zmienności prowadzi również do ważnego dla wszystkich miast motywu mobilności, wędrówki, poprzez nawiązanie do przeszłości tych miejsc i mieszkańców, ale i, coraz częściej do terażniejszości, ujmowanej często ponadlokalnie, wskazując przy tym aktualne problemy i wyzwania społeczne (Ciechorska-Kulesza 2017).

„Młodość” Gdańska wiąże się także z „młodością” społeczeństwa, którego brak tradycyjnych podziałów i ogólnie mniejszego przywiązania do tradycji w porównaniu z terenami tzw. dawnymi, może być ujmowana w kategorii potencjału (Zarycki 2008). Prowadzić to może do zmiany czy rozwoju, co też wpisane jest w gdańską specyfikę, bazującą przede wszystkim na fenomenie Solidarności. Nie bez znaczenia jest nawiązywanie do niedalekiej przeszłości i porównywanie jej z terażniejszością, w której duch ludzi niepokornych, (dobrej) debaty, (dobrego, twórczego) niepokoju społecznego (o czym mówili np. Ewa Graczyk i ks. Krzysztof Niedałtowski podczas Kongresu Kultury Pomorskiej w Gdańsku w 2017 r.) nieco przygasa.

Gdańska animacja jest jednak blisko człowieka, co zresztą wpisane jest w istotę animacji. Wielkie mity znajdują miejsce w „małych historiach” i „małych problemach” zwykłych ludzi. Gdańsk poprzez wielość tych „małych historii” w animacji jest zróżnicowany. Miejsca w mieście i w animacji mają być bliskie, dostępne i swojskie. Działania animacyjne podkreślają, że na specyfikę miasta składają się dzielnice, osiedla, przestrzenie nierzadko zapomniane, niedoceniane. Mieszkańcy, a także inni zainteresowani są zapraszani do współtworzenia tego typu miejsc, szczególnie tych im najbliższych (niekoniecznie pod względem fizycznym). W tym kreowaniu „małych światów” ważne jest jednak wspólne działanie i twórczy dialog. Aktywności animacyjne ujawniają miejsca, a także zjawiska, zdarzenia, przedmioty wciąż nie do końca odkryte. Lokalna tożsamość może lub nawet powinna być, co pokazują przekazy animacyjne, wzmacniana poprzez poszukiwanie coraz to nowych nieoczywistych elementów uważanych za ważne i charakterystyczne (Ciechorska-Kulesza 2017).

Działania animacyjne zapraszają do odkrywania nieoczywistych miejsc miasta, poprzez dowartościowanie ich, a zarazem odnajdywanie, jeśli oczywiście tego zechcemy, w nich siebie. Przejawia się to w istnym „boomie” lokalności

i sublokalności, dotyczącym jednak głównie dzielnic „starych” i rewitalizowanych bądź przygotowujących się do „odnowienia”. Są jednak w Gdańsku tzw. kulturalne pustynie, czyli przede wszystkim nowe dzielnice w Gdańsku Południe, w których tego typu działań jest bardzo mało lub nie ma wcale (choć, trzeba przyznać, że powoli się to zmienia).

Działania animacyjne wokół lokalności odnoszą się bezpośrednio do konkretnych miejsc i ich specyfiki (poprzez m.in. działania *site-specific*), co zauważane jest przede wszystkim m.in. w sztukach wizualnych (np. murale, instalacje artystyczne w dzielnicach głównie podczas wydarzeń kulturalnych), wydarzeniach cyklicznych (np. tematyczne, lokalne spacerory, a co za tym idzie: oddolne tworzenie środowisk lokalnych przewodników; skupione na miejscu lub/i problemie, zjawisku, czy niesłyszalnych dotychczas grupach), teatrze (głównie partycypacyjnym, dotyczącym codzienności, lokalności i jej nieoczywistości, a także problemów społecznych). Działanie w miejscu i wokół miejsc, to także, a może przede wszystkim, mniej widoczne, codzienne, systematyczne działania w świetlicach środowiskowych, domach czy klubach sąsiedzkich i innych podobnych podmiotach. Co ważne, często osadzone jest ono w „miejscu”, rozumianym fizycznie, ale i metaforycznie oraz społecznie, poprzez odniesienia do urywków historii, zjawisk, symboli, także codzienności, czy biografii mieszkańców.

Swoiste zaproszenie do tworzenia tożsamości indywidualnej na bazie Gdańska, ale także współtworzenia tożsamości zbiorowej objawia się w wielu działaniach animacyjnych czy badawczo-animacyjnych. Przykładem jest przedsięwzięcie „Szlakiem głosu”, które tworzone było wokół historii mówionej, będącej formą „rozbijania monolitycznej tożsamości miasta, która wchłania i unifikuje doświadczenia po to, by wpisywały się w mit o Gdańsku jako mieście wolności i solidarności. Pokazuje wyrwy w tej narracji, przestrzenie zaniedbane, opuszczone, ukrywane, bo niepasujące do niej” (Borowiak 2016: 76).

Na różnorodność i specyfikę Gdańska składają się współcześnie wzmacniane treści pamięci społecznej. Różnorodność oznacza także oddanie głosu każdemu, np. o odmiennych interesach czy poglądach. Wiele przedsięwzięć skierowanych jest do grup mniejszościowych, z różnych względów marginalizowanych. To właśnie w różnorodności animatorzy widzą siłę i potencjał miejsca. Niemniej przed pracą z/nad różnorodnością stoi bezsprzecznie wiele wyzwań, tak związanych z trudnym procesem wspólnej społecznej zgody co do hasła „równość w różnorodności” i przeciwdziałaniu konfliktom i dezintegracji związanych z tym procesem (co pokazały m.in. doświadczenia wypracowywania Modelu na Rzecz Równego Traktowania w Gdańsku), jak i ze wzmocnionymi procesami społecznymi, na przykład nasiloną emigracją zarobkową do Polski ze Wschodu.

Różnorodność związana jest także z postulatem otwartości. Działania animacyjne podkreślają postawę zapraszającą każdego, kto chce lub z jakichś powodów

znalazł się w mieście. Warto na przykład podkreślić, że to właśnie w Gdańsku powstała pierwsza w Polsce miejska Rada ds. Imigrantek i Imigrantów. A także, że poczucie otwartości i możliwości działania widzą i doceniają liczni ludzie działający w obszarze kultury i animacji, którzy w Gdańsku żyją dopiero od kilku czy kilkunastu lat.

Opisując główne cechy gdańskiej animacji czy animacji w Gdańsku, nie można ominąć specyfiki położenia geograficznego i środowiska naturalnego, które także są ważną cechą identyfikacyjną mieszkańców. Fizycznym i naturalnym cechem miasta mieszkańcy nadają szczególne znaczenia. Jednym z ważniejszych elementów jest woda, a dokładniej przede wszystkim bliskość Bałtyku. Miasto jawi się w działaniach, w których podkreślany jest ten aspekt, jako miasto otwarte na świat, miasto przepływów i mieszania się kultur. Tradycje marynistyczne są z jednej strony ważną częścią pamięci społecznej, a z drugiej pokazują „dobry” nastrój miasta i mieszkańców. „Dobry”, czyli twórczy, ciekawy, także pod względem artystycznym. „Wiatr od morza” stał się swego rodzaju hasłem, modyfikowanym i używanym na różne sposoby, na przykład jako „Nowe idzie od morza”, czyli projektu i portalu internetowego opisującego gdańską i pomorską sztukę współczesną. Przykładowo, w publikacji Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, promującym m.in. działania z zakresu animacji kultury, możemy przeczytać, że „od lat postrzega się Gdańsk oraz Trójmiasto w ogóle jako miejsce cechujące się niezwykłą energią, niespotykaną w głębi kraju. Być może ma to związek z otwartością na świat wynikającą z położenia nad morzem” (Józefowicz 2017: 47).

Postrzeganie miasta przez pryzmat cech związanych z położeniem i środowiskiem naturalnym widoczne jest wśród aktywnych społecznie mieszkańców Gdańska. Łączą oni nastrój „działaniowy” miejsca z cechami miasta, które określają jako przyjazne. Miasto nad morzem, w okolicach terenów zielonych, warunkuje społeczne praktyki związane ze sportem, rekreacją, ruchem, a szerzej – aktywnością i chęcią działania (Ciechorska-Kulesza 2016a). W bardziej metaforycznym ujęciu, warto spojrzeć na wodę także jako na element tożsamościowej układanki. Inspirują bądź bywają zainspirowani przez ludzi i miejsca nią animatorzy, widząc w niej symbol ruchu, płynności, mobilności, łączenia, a zarazem oddzielenia (por. Ciechorska-Kulesza 2017).

## Zakończenie

O wielkości i wyjątkowości Gdańska, także pod względem animacji, można by pisać długo i wiele. Warto jednak spojrzeć na miasto, próbując wyjść poza kreowane w dyskursie publicznym *genius loci*. Tożsamość gdańska to przede wszystkim pamięć, zarówno pod kątem wielkich mitów, jak i małych historii, także

ta związana z powojenną historią miasta oraz miejsce, czyli Gdańsk jako jedno miasto ze swoją specyfiką nadmorską, ale i skupisko (inter)subiektywnych mikroświatów, które możemy tworzyć na własne sposoby. Pytanie, które nasuwa się po tym przeglądzie, dotyczy tego, czy faktycznie zarówno pamięć, jak i miejsce dotyczą wszystkich gdańszczan i gdańszczanek. I czy faktycznie mają oni tu swoje miejsce i swoją pamięć, na podstawie których mogą (współ)tworzyć wiedzę o mieście, wspólnocie (wspólnotach) i o sobie?

Zdaję sobie sprawę, że pisząc o animacji kultury trudno uciec od aksjologiczno-normatywnego ujęcia tego typu problematyki. Być może takie rozważania dotyczą bardziej animatora niż badacza społecznego. Traktując jednak rolę badacza i animatora jako swoiste continuum, zadaję pytanie, także sobie, czy współczesne działania animacji kultury w Gdańsku odpowiadają na ważne problemy społeczne. Mam wrażenie, że wiele z nich jedynie fasadowo czy „delikatnie” wskazuje na problemy dużych miast. Główne z nich, które, wydaje się, zostawiają niedosyt zarówno w rozważaniach, jak i działaniach animacyjnych, z których wyłania się Gdańsk jako wspólnota(y), to: problemy społeczne takie jak m.in. ubóstwo i alkoholizm, nierówności w dostępie do przestrzeni, edukacyjne czy – ogólniej – rozwarstwienie społeczne i dezintegracja społeczna.

Warto podkreślić, że samo podejmowanie tematu dostatków i niedostatków praktyk animacyjnych w kontekście tożsamości Gdańska, co robią zarówno badacze, jak i praktycy, nie jest bez znaczenia i może być traktowane jak działanie samo w sobie. Prowadzi to tym samym do pewnych pozytywnych konstatacji: „boom” dyskursu zarówno tożsamościowego, jak i animacyjnego, wielość podejmowanych tematów, a zarazem dyskusji oraz działań przez wiele (nie)oczywistych podmiotów, organizacji, grup, które można nazwać (około)animacyjnymi, być może sprawi, że miasto faktycznie będzie stawało się coraz bardziej „ludzkie” (Dymarski 2017: 30). Miasto, które będzie w pełni współkształtowane przez mieszkańców, a takimi będą się czuli wszyscy ci, którzy tego sobie życzą.

## Literatura

- Bokszański Z., 2002, *Tożsamość* [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 4, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Borowiak B., 2016, „Szlakiem głosu” – intuicje, pytania, dylematy. *Metodologia projektu emancypacyjnej historii mówionej grup mniejszościowych* [w:] B. Borowiak (red.), *Szlakiem głosu. Tożsamości mniejszościowe w przestrzeni miasta*, Gdańsk: Stowarzyszenie Arteria.
- Bossak-Herbst B., 2009, *Antropolis. Współczesny Gdańsk w wymiarze symbolicznym*, Warszawa: TRIO.
- Bukowski A., 2011, *Region tradycyjny w unitarnym państwie w dobie globalizacji. Przypadek województwa małopolskiego*, Kraków: Wydawnictwo UJ.

- Bukraba-Rylska I., 2017, *Doświadczanie kultury – propozycje teoretyczne* [w:] I. Bukraba-Rylska, M. Wieruszewska, K. Burdyka (red.), *Lokalne dziedzictwo kulturowe w doświadczeniu mieszkańców wsi*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ciechorska-Kulesza K., 2016a, *Genius loci and social activity. The case of Polish immigrants in Reykjavik and the Tricity* [w:] D. Rancew-Sikora, U. Dis Skaptadottir (red.), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ciechorska-Kulesza K., 2016b, *Tożsamość a przestrzeń w warunkach niestabilnych granic. Przypadek byłego województwa elbląskiego*, Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- Ciechorska-Kulesza K., 2017, *Tworząc miejsce. Dyskurs tożsamościowy a animacja kultury na przykładzie Gdańska, Szczecina i Wrocławia*, *Opuscula Sociologica*, nr 3.
- Ciechorska-Kulesza K., Grabowski T., Michałowski L., Obracht-Prondzyński C., Stachura K., Zbieranek P., 2019, *Współczesne oblicza tożsamości gdańszczan*, Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- Collins R., 2011, *Łańcuchy rytuałów interakcyjnych*, Kraków: NOMOS.
- Copik I., 2013, *Pedagogika miejsca – kultura lokalna a kształtowanie się tożsamości współczesnego człowieka*, *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*, t. XXII.
- Czarnecki S. et al., 2012, *Poszerzanie pola kultury. Diagnoza potencjału sektora kultury w Gdańsku*, Gdańsk: Instytut Kultury Miejskiej.
- Czyżewski K., 2009, *Czas animacji kultury*, *Kultura współczesna*, nr 4.
- Dolistowska M., 2010, *Miasto wielokrotnego zapisu – ikonosfera nowych przestrzeni tożsamości*, *Czasopismo techniczne. Architektura*, R. 107, z. 7-A/2.
- Domańska E., 2007, „Zwrot performatywny” we współczesnej humanistyce, *Teksy Drugie*, nr 5, s. 48–61.
- Dragičević-Šešić M., Stojković B., 2010, *Kultura: zarządzanie, animacja, marketing*, tłum. J. Ambroziak, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, Wrocław: Kolegium Europy Wschodniej.
- Dymarski Z., 2017, *Miejskość i budowanie tożsamości człowieka. Polskie doświadczenia*, Gdańsk: Wydawnictwo UG.
- Frysztacki K., 2018, *Kryzys i odnowa miejskiej wspólnoty-społeczności lokalnej*, *Miscellanea Anthropologica et Sociologica*, t. 19(1).
- Idzikowski B., 2012, *Interdyscyplinarne konteksty animacji kultury*, *Rocznik Lubuski*, nr 38(2).
- Iwińska K., 2015, *Być i działać w społeczeństwie. Dyskusje wokół teorii podmiotowego sprawstwa*, Kraków: NOMOS.
- Józefowicz K., 2017, *Wydział Rzeźby i Intermediów* [w:] A. Drączkowska (red.), *Działalność kulturalna Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku*, Gdańsk: Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku.
- Loew P., 2006, *Gdańsk: między mitami*, Olsztyn: Wspólnota Kulturowa „Borussia”.
- Łukowski W., 2002, *Społeczne tworzenie ojczyzn*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Mendel M., 2006, *Pedagogika miejsca i animacja na miejsca wrażliwe* [w:] M. Mendel (red.), *Pedagogika miejsca*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.
- Mendel M., Szkudlarek T., 2009, *Parcelacje, heterotopie i kultura. Wokół (re)animacji przestrzeni miejskich* [w:] M. Cackowska (red.), *Łąźnia. Sztuka w projektach zmiany społecznej*, Gdańsk: CSW Łąźnia.

- Rakowski T., 2013, *Etnografia/Animacja/Sztuka. Wprowadzenie* [w:] T. Rakowski (red.), *Etnografia/Animacja/Sztuka. Nierozpoznane wymiary rozwoju kulturalnego*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Rogozińska A., 2009, *Animacja kultury a zmiana społeczna*, *Kultura Współczesna*, nr 4.
- Skórzyńska A., 2014a, *Edukacja kulturowa* [w:] R. Koschany, A. Skórzyńska (red.), *Edukacja kulturowa. Podręcznik*, Poznań: Centrum Kultury ZAMEK.
- Skórzyńska A., 2014b, *W poszukiwaniu miasta jako praxis* [w:] E. Rewers (red.), *Kulturowe studia miejskie. Wprowadzenie*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Skrzypczak B., 2006, *Profil animatora społecznego* [w:] P. Henzler, B. Skrzypczak (red.), *Kim jest animator społeczny*, Warszawa: Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL.
- Smolarkiewicz E., 2010, „Przerwana” tożsamość. *Odtwarzanie i tworzenie tożsamości w społecznościach postmigracyjnych*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Sztompka P., 2016, *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzykulturowej*, Kraków: Znak.
- Zarycki T., 2008, *Wybrane dylematy budowy tożsamości regionalnej* [w:] A. Kasińska-Metryka, R. Miernik (red.), *Tożsamość województwa świętokrzyskiego w kontekście kraju i Unii Europejskiej*, Kielce–Katowice: Unikat.